

Sygn. akt I C 3231/15 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSR Tatiana Czajkowska

Sędziowie

Ławnicy

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Czerwińska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko H. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami procesu obciąża powoda.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Lublinie w dniu 18 lutego 2015r. powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej H. P. kwoty 1.115,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2015r. do dnia zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona wierzytelność powstała na skutek zawarcia w dniu 13 września 2007r. przez pozwaną z (...) Bank S.A. z s. we W. umowy o przyznanie limitu kredytowego, z której pozwana nie wywiązała się i do dziś nie uiściła kwoty dochodzonej pozwem. Umową z dnia 27 czerwca 2014r. wierzyciel pozwanej przeniósł na powoda wierzytelność w stosunku do pozwanej.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w Lublinie po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi.

W piśmie z dnia 22 maja 2015r. powód wniósł m.in. o przeprowadzenie dowodu z załączonych przez niego dokumentów. W pozwie złożonym w formie pisemnej powód dodatkowo uzasadnił, że na dzień cesji wierzytelności zobowiązanie pozwanej wobec pierwotnego wierzyciela wynosiło 427,57 zł. Powód nabył od poprzedniego wierzyciela wierzytelność w kwocie 1.083,16 zł na którą składały się: należność główna w kwocie 427,57 zł, odsetki umowne w kwocie 129,72 zł, odsetki karne w wysokości 230,25 zł oraz koszty w wysokości 295,62 zł. Na dzień wniesienia pozwu wierzytelność powoda wynosiła 1.115,15 zł i składały się na nią: należność główna w kwocie 427,57 zł, odsetki umowne w kwocie 129,72 zł, odsetki karne w wysokości 230,25 zł oraz koszty w wysokości 295,62 zł oraz odsetki ustawowe naliczone od kapitału od dnia 1 lipca 2014r. do dnia wniesienia pozwu w kwocie 31,99 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd nakazał pozwanej uiszczenie w terminie 14 dni kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami i kosztami.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w terminie ustawowym pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Wniosła o oddalenie wniosków dowodowych powoda zawartych w jego piśmie z dnia 22 maja 2015r. jako spóźnionych, o oddalenie jego ewentualnych dowodów złożonych podczas rozprawy także jako spóźnionych i zmierzających do przewlekłości postępowania. Podniosła także zarzut braku legitymacji procesowej czynnej oraz braku wykazania cesji wierzytelności i jej wysokości.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, że powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu wykazującego na istnienie wierzytelności, bowiem przedłożył jedynie umowę cesji wierzytelności, z której to nie wynika, iż konkretnie ta wierzytelność została przez niego nabyta. Tym samym powód nie wykazał nabycia wierzytelności w stosunku do pozwanej. Ponadto wskazała, że jako profesjonalista winien wiedzieć, iż ciężar na nim określone obowiązki dowodowe. Umożliwienie powodowi wykazania na obecnym etapie postępowania okoliczności, których nie wykazał w pozwie będzie stanowiło naruszenie przepisów dotyczących koncentracji dowodów w pierwszym piśmie procesowym i jego ewentualny wniosek dowodowy w tym zakresie winien zostać oddalony lub pominięty. Ponieważ powód w kolejnym piśmie procesowym wniosł o przeprowadzenie dowodu z bankowego tytułu egzekucyjnego oraz postanowienia nadającego mu klauzulę wykonalności, należy uznać, iż jego wniosek dowodowy jest spóźniony i winien być pominięty lub oddalony.

Uzasadniając zarzut przedawnienia pozwana podniosła, że za dzień wymagalności roszczenia (wobec jego niesprecyzowania w b.t.e.) należy uznać dzień 13 lub 14 września 2007r., a poprzedni wierzyciel uzyskał klauzulę wykonalności dopiero w dniu 11 września 2011r., a więc już po przedawnieniu roszczenia, bowiem 4 lata po dacie wymagalności. Zatem już roszczenie poprzedniego wierzyciela uległo przedawnieniu na podstawie art. 118 k.c.

Dodała, że powód nie wykazał także, że (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym banku (...) S.A., z którym to pozwana zawarła umowę.

Pismem procesowym z dnia 11 stycznia 2016r. powód wniosł o zezwolenie na złożenie pisma i zgłosił wnioski dowodowe. Powód podtrzymując żądanie pozwu wskazał, że potrzeba powołania przez niego nowych dowodów powstała po otrzymaniu przez niego sprzeciwu pozwanej i wówczas powstała potrzeba ustosunkowania się do jej zarzutów. Dotyczy to zwłaszcza jego zdaniem zarzutu przedawnienia roszczenia. Wskazał także, że złożone przez niego dowody i wnioski dowodowe nie zmierzają do przewlekłości postępowania i służy ustaleniu prawdziwego stanu faktycznego, co jest jednym z celów postępowania sądowego. Dodał, że jeden z dokumentów potwierdzających nabycie przez niego wierzytelności powstał już po wniesieniu pozwu, zatem powód nie miał wcześniej możliwości jego przedstawienia.

Wyjaśnił także, że (...) Bank S.A. zmienił nazwę na (...) Bank (...) S.A., co wynika z dołączonego do pozwu odpisu z KRS. Dodał, że roszczenie wobec pozwanej stało się wymagalne w dniu 26 lutego 2010r., bowiem to w b.t.e. z dnia 12 marca 2010r. wskazano, że roszczenie jest wymagalne, a data wymagalności wynika z załącznika do umowy przelewu wierzytelności. Co do braku wykazania legitymacji procesowej powoda wskazał, że skuteczne jest zbycie wierzytelności nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika, zatem dołączone przez powoda dokumenty indywidualizują w sposób dostateczny nabytą wierzytelność. Odnośnie przedawnienia roszczenia powód podniósł, że bank wystawił przeciwko pozwanej w dniu 12 marca 2010r. b.t.e., któremu postanowieniem tut. Sądu z dnia 1 września 2011r. została nadana klauzula wykonalności. W oparciu o tai tytuł pierwotny wierzyciel wszczął sądowe postępowanie egzekucyjne, które to postanowieniem z dnia 17 stycznia 2012r. zostało przez komornika umorzone. Skoro powód wystąpił z pozwem w dniu 18 lutego 2015r., bieg przedawnienia roszczenia nie upłynął w chwili wniesienia pozwu.

Na rozprawę wyznaczoną na dzień 30 czerwca 2016r. żadna ze stron nie stawiła się.

Sąd ustalił, co następuje

W oparciu o umowę z dnia 13 września 2007r. pozwana uzyskała od (...) Banku S.A. we W. limit kredytowy w koncie do kwoty 500 zł. Strony postanowiły, że oprocentowanie wynosi 21,9% w stosunku rocznym tak dla transakcji gotówkowych jak i bezgotówkowych i jest zmienne. W umowie postanowiono, że jest zawarta na okres jednego roku, przy czym po upływie tego terminu bank będzie automatycznie przedłużał umowę limitu na kolejne okresy roczne do czasu wypowiedzenia przez pozwaną umowy za 30 – dniowym okresem wypowiedzenia. W umowie postanowiono także, że strony zawierają także umowę o wydanie i korzystanie z karty kredytowej, w ramach której bank wydał pozwanej kartę Maxima umożliwiającą korzystanie z limitu. Ta umowa została zawarta na okres 3 lat i bank miał przedłużać ją – jak wyżej – automatycznie na kolejne trzyletnie okresy pod warunkiem jak wyżej.

(dowód: umowa – k. 32 - 33)

W dniu 12 marca 2010r. (...) Bank S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdził, że przysługuje mu wymagalne roszczenie względem pozwanej w wysokości 778,85 zł wynikające z umowy przyznania limitu kredytowego Maxima. Na kwotę tę składały się: kwota 427,57 zł tytułem kapitału, kwota 351,28 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, a od kwoty 427,57 zł przysługują wierzycielowi odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia następującego po dniu wystawienia b.t.e. do dnia zapłaty.

W dniu 1 września 2011r. tut. Sąd nadał powyższemu tytułowi klauzulę wykonalności z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do kwoty 20.000 zł.

(dowód: b.t.e. – k. 72

postanowienie – k. 73)

W dniu 27 czerwca 2014r. (...) Bank (...) S.A. z s. we W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, mocą której bank zbył na rzecz powoda szereg wierzytelności, w tym i tę w stosunku do pozwanej. W dniu 22 lipca 2014r. zbywca wierzytelności oświadczył, że otrzymał od powoda cenę nabycia wierzytelności, wobec czego stwierdził, że wierzytelności będące przedmiotem umowy z dnia 27 czerwca 2014r. przeszły na powoda. W dniu 26 maja 2015r. strony umowy cesji sporządziły Aneks nr (...) do w/w umowy, w którym oświadczyły, że postanawiają wprowadzić do umowy przelewu (...) nr (...) w celu spełnienia wymogów proceduralnych z art. 788 k.p.c. oraz oświadczyły, że powód skutecznie nabył wierzytelności wymienione w w/w załączniku, gdyż powód uiścił na rzecz banku pierwszą, drugą i третią ratę ceny nabycia, co spowodowało spełnienie warunku przejścia wierzytelności. W załączniku zawierającym wykaz zbytych wierzytelności, w tym i wierzytelności w stosunku do pozwanej, pierwotny wierzyciel wskazał, iż datą wymagalności roszczeń w stosunku do pozwanej jest dzień **26 lutego 2010r., bowiem w tej dacie doszło do wypowiedzenia umowy przez bank**. Z załącznika tego wynika także, że zadłużenie całkowite pozwanej wynosiło 1.063,16 zł, a zadłużenie kapitałowe kwotę 427,57 zł, zadłużenie tytułu odsetek umownych kwotę 129,72 zł, zadłużenie z tytułu odsetek karnych kwotę 230,25 zł oraz zadłużenie z tytułu opat windykacyjnych kwotę 75 zł, zaś zadłużenie z tytułu opłaty egzekucyjnej kwotę 119,07 zł, zadłużenie z tytułu opłaty za rachunek (kartę) kwotę 60 zł oraz zadłużenie z tytułu pozostałych opłat kwotę 41,55 zł.

(dowód: umowa – k. 34 - 48

załącznik do umowy – k. 133

oświadczenie – k. 119

aneks – k. 123)

W 2011r. (...) Bank S.A. zmienił nazwę na (...) Bank (...) S.A.

(dowód: odpis z KRS – k. 53 – 60)

W dniu 17 stycznia 2012r. Komornik sądowy przy SR we Włocławku w sprawie Km 1309/11 umorzył postępowanie w sprawie egzekucyjnej z wniosku (...) Banku S.A. przeciwko pozwanej, opartej na b.t.e. z dnia 12 marca 2010r. z powodu bezskuteczności egzekucji.

(dowód: postanowienie – k. 102)

Sąd zważył, co następuje

Stan faktyczny sprawy był sporny między stronami. Pozwana kwestionowała przysługiwanie powodowi wierzytelności z tego względu, że już na etapie złożenia pozwu powód nie przedstawił stosownych dowodów na okoliczność istnienia wierzytelności, przysługiwania jej zbywcy, a zatem i nabywcy wierzytelności – powodowi, oraz z tego powodu, iż upłynął już ustawowy 3 – letni termin do domagania się od niej spełnienia świadczenia.

Odnosnie kwestii procesowych tj. ciężącego na powodzie obowiązku dowodowego oraz koncentracji materiału dowodowego, która w ocenie pozwanej miała zasadnicze znaczenie i winna prowadzić do oddalenia lub pominięcia dowodów czy wniosków dowodowych powoda złożonych po wniesieniu pozwu, należy podnieść, co następuje.

Słusznie pozwana podnosiła w sprzeciwie od nakazu zapłaty, iż na powodzie ciążył obowiązek przedstawienia wszelkich twierdzeń i dowodów już na etapie wniesienia pozwu do Sądu Rejonowego w Lublinie. Zdaniem Sądu nie można się z nią zgodzić jedynie w dwóch aspektach.

Po pierwsze daniem Sądu powód na etapie składania pozwu nie jest obowiązany przewidzieć wszystkich sposobów obrony pozwanego i antycypując je przedstawić na wszelki wypadek dowodów, które wobec niepodjęcia obrony mogą okazać się niepotrzebne. Wielokrotnie w tej materii wypowiadał się Sad Najwyższy oraz przedstawiciele doktryny i Sąd w pełni poglądy te podziela. Dotyczy to w szczególności zarzutu przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu powód uprawniony jest w toku procesu ustosunkować się do takiego zarzutu oraz przedstawić dowody niweczące taki zarzut i nie stanowi to ani przewlekania postępowania ni nie jest sprzeczne z zasadą koncentracji materiału dowodowego. Z tego też powodu Sąd nie pominął ani twierdzeń ani dowodów złożonych przez powoda po doręczeniu mu odpisu sprzeciwu pozwanej.

Pozostałym zarzutom pozwanej nie można odmówić racji.

I tak jak wynika z dyspozycji przepisu art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a **dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.**

Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż pozwana w sposób ważny i skuteczny zaciągnęła zobowiązanie względem banku i zawarta przez strony umowa wiązała je pierwotnie do dnia 13 września 2011r. tj. do upływu kolejnego roku od dnia zawarcia umowy przez poprzednika prawnego powoda z pozwaną. A ponieważ pozwana nie dotrzymała warunków umowy i nie spłacała swoich zobowiązań, bank spowodował na skutek oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zakończenie ich węzła obligacyjnego ze skutkiem na dzień **26 lutego 2010r. Tego dnia całe roszczenie banku względem pozwanej stało się wymagalne.**

Od tej daty należy w ocenie Sądu liczyć termin przedawnienia roszczenia, który w tym przypadku wynosi 3 lata, bowiem zarówno poprzednik prawy powoda jak i powód są przedsiębiorcami i dochodzone roszczenie jest związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Jak wynika z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, **może uchylić się od jego zaspokojenia**, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

W niniejszej sprawie pozwana powołała się właśnie na dyspozycję w/w przepisu twierdząc, iż doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym procesie. Jeśli spojrzeć na daty, tj. datę wymagalności roszczenia i datę

wniesienia pozwu do Sądu, to od razu należy pozwanej przyznać rację, bowiem pozew został wniesiony do Sądu w dniu 18 lutego 2015r.

Wymagalne w dniu 26 lutego 2010r. – jak twierdzi poprzednik prawny powoda z uwagi na skuteczne wypowiedzenie umowy - roszczenie poprzednika prawnego powoda przedawniłoby się w dniu 26 lutego 2013r., zatem wniesienie pozwu po tej dacie i podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia skutkować musiałoby oddaleniem powództwa w całości, bowiem jak wynika z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Powód jednak twierdził i próbował dowodzić, że doszło do przerwania biegu przedawnienia na skutek czynności jego poprzednika, zmierzających bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Twierdził, iż po wypowiedzeniu umowy pożyczki bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, otrzymał na niego sądową klauzulę wykonalności oraz złożył wniosek o wszczęcie egzekucji, która toczyła się i zakończyła się umorzeniem, jednak nie wszystkie swoje twierdzenia udowodnił, co miało zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

I tak powód wykazał, iż jego poprzednik prawny wystawił b.t.e. oraz uzyskał sądową klauzulę wykonalności. Wykazał także, że na podstawie powyższego b.t.e. została wszczęta egzekucja oraz że została ona umorzona.

W powyższym stanie faktycznym istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się dwie okoliczności. Po pierwsze zestawienie dat dokonania poszczególnych czynności, a po wtóre fakt dokonania cesji wierzytelności.

Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, należy podkreślić, iż słusznie twierdzi powód, iż na skutek wystawienia b.t.e. oraz wydania przez tut. Sąd w **dnium 1 września 2011r. postanowienia, w którym doszło do nadania powyższemu tytułowi klauzulę wykonalności** doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia i tego dnia tj. 1 września 2011r. zaczął on biec na nowo. Kolejny raz do przerwania biegu przedawnienia doszło jeszcze w 2011r., o czym świadczy nr sprawy komorniczej (powód nie wykazał kiedy do tego doszło, jednak bez wątpienia jeszcze w czasie biegu przedawnienia) i przedawnienie nie biegło do czasu zakończenia postępowania egzekucyjnego. Następnie w dniu 17 stycznia 2012r. Komornik sądowy przy SR we Włocławku w sprawie Km 1309/11 umorzył postępowanie w sprawie egzekucyjnej z wniosku (...) Banku S.A. przeciwko pozwanej, opartej na b.t.e. z dnia 12 marca 2010r. z powodu bezskuteczności egzekucji. Tym samym należy uznać, iż w okresie biegu przedawnienia mielibyśmy do czynienia z dwukrotnym przerwaniem biegu terminu przedawnienia, bowiem bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub ***innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń*** danego rodzaju albo przed sądem polubownym, ***przedsięwziętą bezpośrednio w celu*** dochodzenia lub ustalenia albo ***zaspokojenia*** lub zabezpieczenia ***roszczenia*** (vide: art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Nie ulega zatem wątpliwości, iż najpóźniej w dniu 17 stycznia 2012r. termin przedawnienia ponownie rozpoczął swój bieg, bowiem jak wynika z dyspozycji art. 124 § 1 i 2 k.c. : „Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Jednak w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub ***egzekwowania*** roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone.”

A ponieważ – co do czego była zgoda pomiędzy stronami i z czym zgadza się Sąd – termin przedawnienia w tym przypadku wynosi 3 lata, **zakończył swój ponowny bieg w dniu 17 stycznia 2015r.** Niewątpliwie powód wniósł pozew w niniejszej sprawie już po upływie terminu przedawnienia, zatem już powyższa konstatacja byłaby wystarczająca dla oddalenia żądania pozwu.

Niemniej w ocenie Sądu należy także omówić drugą z w/w kwestii, a mianowicie wpływu cesji wierzytelności na bieg przedawnienia roszczenia.

I tak jak słusznie podniósł Sąd najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, LEX nr 1622306):

„ 1. **Do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób, na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana.**

2. Po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak **w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego)**, co wynika z istoty przedawnienia. Brak więc podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już **inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel.**”

Akceptując powyższe stanowisko w całej rozciągłości i przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż wierzytelność powoda uległa przedawnieniu już w dniu 26 lutego 2013r.

Skutecznie zatem pozwana zwolniła się od obowiązku spełnienia świadczenia powołując się na zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Oceniając zatem, że roszczenie powoda jest przedawnione, Sąd w oparciu o w/w przepisy wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016r. powództwo oddalił, orzekając o kosztach procesu w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik.